

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## PIJANY WJechał DO ROWU I POPROSIŁ STRAŻAKÓW O POMOC W WYCIĄgniĘCIU POJAZDU

Data publikacji 25.11.2021

**Ząbkowiccy policjanci zatrzymali mężczyznę, który mając ponad 3 promile alkoholu w organizmie prowadził ciągnik siodłowy z naczepą. Kierowca podczas manewru wjechał do przydrożnego rowu. Szukając sposobu na wyciągnięcie pojazdu zadzwonił do strażaków, by ci przy pomocy specjalistycznego sprzętu pomogli mu wydostać ciągnik z naczepą z powrotem na jezdnię. Zdziwił się widząc zamiast strażaków nadjeżdżających policjantów z alkomatem.**



Wczoraj tuż przed godziną 5 rano dyżurny komendy w Ząbkowicach otrzymał informację telefoniczną od dyspozytora Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej. Z rozmowy wynikało, że skontaktował się z nim kierowca ciągnika siodłowego, który podczas wjazdu na drogę krajową nr 8, wjechał do przydrożnego rowu. Zadzwonił bezpośrednio do straży z prośbą o pomoc w wydostaniu pojazdu. Na miejsce jednak zamiast strażaków przyjechali policjanci.

Kiedy 36-latek wysiadł z kabiny bardzo się zdziwił, że zamiast strażaków zobaczył umundurowanego funkcjonariusza prewencji. Policjanci już w pierwszej chwili po nawiązaniu rozmowy wyczuli od kierowcy silną woń alkoholu. Po sprawdzeniu okazało się, że mieszkaniec powiatu warszawskiego miał w swoim organizmie ponad 3 promile alkoholu.

Mężczyzna został zatrzymany. Teraz za swoje postępowanie odpowie przed sądem, a grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów na długie lata.

Tym razem nie doszło do tragedii, ucierpiało jedynie mienie w postaci samochodu, a sprawca nieodpowiedzialnego zachowania stanie przed sądem. Po raz kolejny apelujemy: PIŁEŚ - NIE JEDŹ!

mł. asp. Aleksandra Pieprzycka

Źródło: KPP w Ząbkowicach Śląskich